

Stefan Mizera

"Adwokat — pełnomocnik, obrońca,
doradca", Stanisław Podemski,
Warszawa 1977 : [recenzja]

Palestra 22/7(247), 101-102

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nione. W każdym razie zarówno broszura jak i temat zasygnalizowany

zasługują na szeroką i życzliwą uwagę.

Z.Cz.

3.

Stanisław Podemski: *Adwokat — pełnomocnik, obrońca, doradca*, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1977, s. 69+2.

Recenzowana broszura ukazała się na rynku księgarskim w IV kwartale ub. roku. Jest to kolejna pozycja w serii wydawniczej pod nazwą „Prawo i obywatel” wydawanej przez KiW i mającej na celu popularyzację prawa i krzewienie świadomości prawnej obywateli. Włączenie do wspomnianej serii tematyki adwokackiej należy uznać za bardzo trafne, w wielu bowiem kręgach społeczeństwa kołata się nadal opaczne pojęcie o zadaniach i roli adwokata w naszym systemie prawnym, zwłaszcza w zakresie funkcji adwokatury w wymiarze sprawiedliwości. Służebna rola adwokatów w ochronie porządku prawnego, w szczególności w ochronie praw i wolności człowieka, nie jest jeszcze dostatecznie rozpowszechniona.

Wydanie omawianego opracowania napisanego w konwencji popularyzatorskiej, wyszło niewątpliwie naprzeciw zapotrzebowaniu społecznemu. Broszura jest rzetelnym informatorem wyjaśniającym w świetle obowiązującego ustawodawstwa funkcje publiczne adwokatów w wymiarze sprawiedliwości i formy pomocy prawnej świadzonej przez adwokatów obywatelowi, tudzież cudzoziemcom. Oświetlając rolę adwokata, broszura prostuje zarazem błędne nieraz rozumienie jego zadań i obowiązków.

Broszura została rozczłonkowana tematycznie na 21 ustępów, w których autor przedstawił podstawowe kwestie dotyczące czynności zawodowych adwokata jako obrońcy lub jako pełnomocnika oraz jako doradcy prawnego.

Autor zaakcentował w wielu miejscach, czego klient, poszukujący pomocy i opieki prawnej, może żądać od adwokata i oczekiwać z jego strony, ale jednocześnie wskazał, jakie poczynania mogą stać w sprzeczności z zadaniami ustawowymi adwokatów i z zasadami etyki adwokackiej (np. wpływanie na kierunek zeznań świadków).

O zakresie tematycznym opracowania S. Podemskiego można powiedzieć, że w zasadzie wyczerpuje problematykę roli adwokatury w ochronie porządku prawnego. Poza pierwszymi ustępami, zawierającymi informacje podstawowe („ABC o adwokaturze” i „Kartki historii”), autor omówił kolejno kwestie dotyczące: organizacji zawodowej adwokatów i formy wykonywania zawodu, zasady swobodnego wyboru adwokata przez klienta, celowości ubiegania się przez obywateli o pomoc prawną adwokatów, zakresu tajemnicy zawodowej w adwokaturze, roli adwokata jako obrońcy, zasady niezależności adwokata od klienta, zadań adwokata jako pełnomocnika w sprawach cywilnych oraz jako rzecznika interesów osoby pokrzywdzonej, działalności adwokata z urzędu, udziału adwokata w sprawach z oskarżenia prywatnego (tytuł ustępu: „Adwokat oskarżycielem”), możliwości udziału adwokata w postępowaniu przed kolegiami do spraw wykroczeń, ograniczeń w wykonywaniu przez adwokata czynności zawodowych, pozycji adwokata-radcy prawnego, odpowiedzialności materialnej i dyscyplinarnej adwokatów, funkcji aplikantów adwokackich, wreszcie — opłat za czyn-

ności zawodowe adwokatów. Broszurę zamykają informacje o społecznym poradnictwie prawnym, o pracy społecznej adwokatów, o strukturze samorządu adwokackiego. Został też podany *in extenso* tekst Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu.

Autor w poszczególnych partiach opracowania lapidarnie i w sposób dla laika przystępny podał użyteczne wskazówki dla klienteli adwokackiej, dzięki czemu liczni czytelnicy broszury (wydanej w nakładzie 10.000 egzemplarzy) uzyskali dostatecznie klarowny obraz usług adwokackich i roli adwokatów. Materiał informacyjny został wzbogacony fragmentami kilku orzeczeń dyscyplinarnych oraz uzupełniony powołaniem się na niektóre dzieła o adwokaturze (np. Z. Czeszejki i Z. Krzemińskiego: *Odpowiedzialność dyscyplinarna adwokatów*).

Ze względu na swój popularny charakter broszura została pozbawiona balastów odwoływania się do źródeł legislacyjnych, dotyczących poszczególnych zagadnień (z kilku wyjątkami). Autora cechuje właściwy dystans do omawianej problematyki, a jego rzeczowe wywody naświetliły dostatecznie wnikliwie węzłowe kwestie odnoszące się do warsztatu zawodowego adwokata.

Lektura broszury S. Podemskiego, uwzględniając jej popularny charakter, nasuwa niewiele uwag krytycznych. Niektóre informacje, jak np. o liczności zespołów, zdążyły się już dezaktualizować (zamiast podanej liczby 421 zespołów adwokackich działały na koniec 1977 r. 403 zespoły),

Na s. 30 i 31 autor niedostatecznie

ściśle sformułował procedurę ustanawiania adwokata z urzędu. obrońcę z urzędu — wbrew twierdzeniu S. Podemskiego — nie wyznacza w postępowaniu karnym sąd (s. 31), lecz sąd ten ustanawia adwokata z urzędu, jeżeli są spełnione stosowne przesłanki określone w k.p.k., natomiast wyznaczenie konkretnej osoby obrońcy jako „adwokata z urzędu” należy do obowiązków rady adwokackiej lub zespołu adwokackiego (jak prawidłowo podano na s. 30).

W broszurze pominięto, że zespoły adwokackie mogą również na podstawie umów podejmować się obsługi prawnej jednostek gospodarki społecznej stosownie do wytycznych Prezesa Rady Ministrów (art. 18 ustawy o ustroju adwokatury). Niedostatecznie też — jak się wydaje — podkreślono, że nie wyzyskaną społecznie domeną usług zespołów adwokackich jest szeroko pojęte poradnictwo prawne, zresztą wcale nie kosztowne dla klientów.

Na dobro autora trzeba zapisać wyraźnie zaakcentowaną konstatację, że obowiązująca w PRL zespołowa forma wykonywania zawodu adwokata nie naruszyła fundamentalnej zasady o prawie klienta do swobodnego wyboru adwokata, a zarazem nie osłabiła indywidualnej odpowiedzialności adwokatów za sposób prowadzenia powierzonych przez klientów spraw.

Na łamach „Palestry” miło jest odnotować uwagę S. Podemskiego, że miesięcznik ten jest „uznany za jedno z najlepszych czasopism adwokackich w Europie” (s. 58).

Stefan Mizera